

Sygn. akt I C 21/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy Olga Kuna – Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2013 r.

sprawy z powództwa E. Ł.

przeciwko Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 80 000,00 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 3) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 5 317,00 (pięć tysięcy trzysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 4) nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 684,00 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt cztery) złote tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu od której powódka była zwolniona.

I C 21/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 stycznia 2013 roku powódka E. Ł. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 80 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 5 grudnia 2011 roku w miejscowości G. k/ B. około godziny 17:50, kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) – P. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przez to, że omijając dwa samochody stojące na poboczu, zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym i zjechał drogę prawidłowo jadącemu samochodowi osobowemu marki H. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez E. Ł., doprowadzając do zderzenia pojazdów, w następstwie czego R. Ł. doznała stłuczenia mózgu i rozerwania kręgosłupa szyjnego oraz innych obrażeń skutkujących jej zgonem na miejscu zdarzenia (pozew k. 2 – 7).

Pozwane Towarzystwo w odpowiedzi na pozew, nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności, wносиło o oddalenie powództwa w całości. Podnosiło, że wypłacone do tej pory na rzecz powódki kwoty w pełni zaspokoili jej roszczenia z tytułu śmierci siostry (odpowiedź na pozew k. 22 – 26).

W toku procesu pełnomocnik powódki popierał powództwo zgodnie z pozwem, pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa, wnosił o jego oddalenie (protokół rozprawy k.42,67v., 68).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. Ł. urodzona w dniu (...), była siostrą E. Ł.. W dniu 5 grudnia 2011 roku, w wieku 42 lat zginęła w wypadku samochodowym. U powódki występują obecnie przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno – lekowymi. W pewnym okresie spełnione były kryteria epizodu depresyjnego. Ze względu na czas trwania zaburzeń nie można ich uznać za prostą ani nawet przedłużoną reakcją żałoby. Ciągłe jeszcze nie nastąpiło domknięcie procesu żałoby, pogodzenie się ze stratą (bezsporne - akt zgonu - akta szkody, opinia biegłego psychiatry k.61v., zeznania powódki E. Ł. k. 67v. - 68).

Powódka E. Ł. ma 41 lat, jest panna , nie ma dzieci. Ukończyła studia ekonomii na (...). Po studiach podjęła prace w Urzędzie Statystycznym, pracuje tam nadal i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 3 500,00zł. Przez 39 lat mieszkała razem ze zmarłą siostrą, a przez ostatnie 10 lat do marca 2011 roku prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. W marcu 2011 roku powódka wyprowadziła się do swojego partnera. Powódka ma młodszą o sześć lat siostrę, starsza o trzy lat siostra R. zginęła w wypadku samochodowym.

R. Ł.miała 42 lata z wykształcenia była doktorem nauk farmaceutycznych, była pracownikiem naukowo – dydaktycznym (...)w L. oraz była wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole (...)w J.. Mieszkała w L.przy ulicy (...). Była panną, nie miała dzieci.

Powódkę ze zmarłą siostrą łączyła szczególna więź. R. Ł. była od powódki starsza o trzy lata. Od najmłodszych lat były bardzo emocjonalnie związane ze zmarłą siostrą. Większość dorosłego życia mieszkały razem, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Zmarła siostra zawsze służyła powódce pomocą i wsparciem, opiekowała się nią. Powódka po śmierci siostry była załamana, chodziła do psychologa, później została skierowana do psychiatry. Bardzo się zmieniła. Zaczęła bardzo tyć. Przez około rok czasu nie radziła sobie w pracy, korzystała z urlopów na żądanie, zwolnień lekarskich. Miała kłopoty ze snem, co powodowało zmęczenie i wyczerpanie. Powódka pogrążona w żałobie nie potrafiła wrócić do normalnego życia. Nie umiała cieszyć się z życia, doszła do etapu, że nie wstawała z łóżka. Ograniczyła kontakty wyłącznie do spotkań z rodzicami i siostrą. Miała stwierdzoną depresję, rozpoczęła leczenie farmakologiczne po którym jej stan zdrowia poprawił się, schudła około dwudziestu kilogramów, zaczęła bardziej dbać o siebie. Zajęła się pracą i obowiązkami domowymi. Przestała brać leki ponieważ stara się o dziecko (zeznania powódki E. Ł. k. 42, 67v. - 68, zeznania świadków A. Ł. k.42v., M. R. (1).42v., M. R. (2) k. 42v.).

Śmierć siostry była u powódki czynnikiem, powodującym wystąpienie trwających do chwili obecnej chociaż w mniejszym nasileniu zaburzeń emocjonalnych. Śmierć siostry nie była dla powódki jedyną obciążającą sytuacją – istotne też były nieudane starania o dziecko oraz zmiana pracy. Na potrzeby niniejszego postępowania, biegły psychiatra określił uszczerbek na zdrowiu powódki będący wynikiem pogorszenia stanu psychicznego wynikłego wyłącznie z utraty siostry. Stwierdził, że u powódki ciągle jeszcze nie nastąpiło domknięcie procesu żałoby, pogodzenia się ze stratą. Powódka żyje w podwyższonym napięciu psychicznym. Kumulując się w niej , jest dla niej źródłem dysstymulacji i cierpienia. Przejawia obniżony nastrój, nadmierną pobudliwość, skłonność do wygórowanych reakcji emocjonalnych, płaczu. Rozpamiętuje swoją sytuację w tym, w znacznej mierze stratę siostry, mówi o płynącym stąd przygnębieniu, stanach lękowych, rozpacz. Pojawia się u niej skłonność do izolacji. Nie potrafi zdystansować się do swoich emocji, wymagała istotnie farmakoterapii. Mimo upływu czasu od śmierci siostry – prawie dwóch lat – jej stan jest niezadawalający, a proces godzenia się ze stratą nie został ukończony. Zaburzenia powódki są potencjalnie całkowicie odwracalne, ale długość ich utrzymywania się jest niepokojąca. U powódki występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno – lękowymi i śmierć siostry była zasadniczym czynnikiem sprawczym, który spowodował ich wystąpienie po 2011 roku. Z czasem doszło do redukcji objawów, ale nie całkowitego ich ustąpienia. Aktualnie powódka nie potrzebuje już farmakoterapii. Jej zaburzenia stanowią jednak obiektywną, długotrwałą szkodę zdrowotną (opinia biegłego psychiatry M. M. k.59 - 62).

Pozwany nie kwestionował okoliczności wypadku z dnia 5 grudnia 2011 roku ani swojej odpowiedzialności co do zasady (odpowiedź na pozew k.23).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 10 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia (okoliczność bezsporna, odpowiedź na pozew k. 23, pozew k. 5)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała, oraz na podstawie dołączonych akt szkody nr (...).

Sąd uwzględnił także zeznania powódki oraz świadków A. Ł., M. R. (2) i M. R. (1) w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powódki po śmierci R. Ł., pogorszenia się sytuacji życiowej powódki po śmierci siostry oraz trybu życia prowadzonego przez R. Ł. przed wypadkiem z dnia 5 grudnia 2011 roku, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd również dał wiarę zeznaniom powódki E. Ł.. Zeznania powódki znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym sprawy. Sąd obdarzył również wiarą zeznania świadków dotyczącej relacji powódki ze zmarłą siostrą gdyż są one spójne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego psychiatry. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tej opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok oraz omówił jego wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w niej błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo podzielając wnioski specjalisty. W tych warunkach przedmiotowa opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypadu wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art.

436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierowcy pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) – P. B., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

Powódka E. Ł. swoje roszczenia opierała na treści przepisu, art. 446 § 4 k.c.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu 5 grudnia 2011 roku na trasie B. – G. doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący samochodem osobowym marki S. (...) – P. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że omijając dwa stojące na poboczu samochody zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w kierunku przeciwnym i zjechał drogę prawidłowo jadącemu samochodowi marki H. (...) nr rej. (...) kierowanemu przez R. Ł., doprowadzając do zderzenia pojazdów, w wyniku którego R. Ł. doznała obrażeń skutkujących jej zgonem na miejscu zdarzenia.

W przedmiotowej sprawie kluczową kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy powódka wskutek śmierci R. Ł. doznała krzywdy i jaki był jej rozmiar.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć R. Ł. spowodowała u powódki dotkliwe cierpienia psychiczne. Po śmierci siostry, u powódki E. Ł. pojawił się żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, bezradność. Życie powódki ograniczyło się do żałoby po zmarłej siostrze. Śmierć siostry zmieniła codzienne funkcjonowanie powódki. Do chwili obecnej u powódki występują stany przygnębienia, zaburzenia snu. Powódka korzystała z pomocy psychologicznej, psychiatrycznej, stosowała farmakologię bowiem nie potrafiła sama poradzić sobie z faktem, iż straciła ukochaną siostrę, nie potrafiła normalnie funkcjonować, była w bardzo złym stanie psychicznym. Pomimo upływu czasu, u powódki nadal występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne. Ze względu na czas ich trwania nie można ich uznać za prosta ani nawet przedłużoną reakcją żałoby.

Reasumując powyższe w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, że powódkę dotknęła krzywda w postaci ogromnych cierpień psychicznych. Powódka bardzo boleśnie przeżywała i przeżywa do chwili obecnej śmierć R. Ł..

Wobec wykazania odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) za sprawcę wypadku Sąd ma uprawnienia do przyznania powódce odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną nadal krzywdę. Podkreślić też należy, że jest to uprawnienie a nie obowiązek, bowiem wynika to wprost z redakcji przepisu art. 446§4 kc „Sąd **może** przyznać.....odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną.

Kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej” na gruncie art. 446§4kc jak wskazuje doktryna winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci.

W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie śmierć członka rodziny bo takiej nie da się ustalić ale jego wcześniejszą utratę.

W jednym z ostatnich orzeczeń wydanym w sprawie IV CSK 416/11 Sąd Najwyższy z jednej strony stwierdził „, to, że bliscy ofiar tragedii smoleńskiej otrzymali po 250.000zł zadośćuczynienia, nie oznacza, że inni muszą otrzymać tyle samo” z drugiej zaś podkreślił znaczenie krzywdy moralnej i jej rozmiar dla członka rodziny osoby zmarłej. W wypadku osoby młodej 26- letniej po której śmierci zadośćuczynienia domagała się żona i dzieci uznał 30-sto tysięczne zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy za zbyt rażąco niskie i wyrównał je do kwoty po 230.000zł na osobę.

Zacytowane wyżej argumenty nie są wiążące, ale niewątpliwie stanowią kryterium, wyznacznik do orzekania w sprawach podobnych.

Ogólnie zatem należy przypomnieć należy, że w doktrynie i orzecznictwie na tle art. 446 § 4 k.c. doniosłą rolę przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia odgrywają takie czynniki jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy czy wiek pokrzywdzonego. Podkreśla się przy tym, że krzywdę tę trudno jest wycenić a każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Ponadto, że „zadośćuczynienie określone w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, LEX Nr 898254, a także w wyroku z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11 LEX nr 1212823, zaś na tle art. 445 § 1 k.c. w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/2010, OCNP 2012 /5-6/66 oraz cytowanym tam orzecznictwie).

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" (podobnie jak w art. 445 k.c.) zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2012r. sygn. akt I ACa 558/12 ,LEX nr 1240010).

Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16.10. 2012r. sygn. akt I ACa 435/12, LEX nr 1237230).

Odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i zakresu jej cierpień uznał,

że kwota zadośćuczynienia w wysokości 90 000,00 zł.(uwzględniając wypłacona przez pozwanego kwotę 10 000,00zł.) będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywistym jest, że przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powódki kwota nie jest nadmiernie wygórowana i odpowiada poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy. Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż fakty dotyczące okoliczności sprawy, w tym dotyczące relacji powódki z R. Ł., stanu psychicznego i fizycznego powódki po jej śmierci oraz wpływu śmierci R. Ł. na codzienne funkcjonowanie powódki podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) , zatem żądanie pozwu odnoszące się do daty wcześniejszej zasądzenia odsetek ustawowych było niezasadne. W pozostałym zakresie co do żądania akcesoryjnego w zakresie odsetek ustawowych, Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione i nie mające uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy (punkt 1- 2 wyroku).

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 98 k.p.c.

Powódka wygrała proces w całości, a zatem pozwany jako strona przegrywająca winien zwrócić rzeczywiste poniesione koszty procesu.

W punkcie 4 wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 684,00 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt cztery) złote, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na względzie i na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzeczono jak w wyroku.